Nr. 2. Kraków, Grudzień 1909. Rocznik I.

KRAKOWIANIN

ORGAN TOWARZ. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI. — WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC.

Członkowie Towarzystwa Właściciela Realności otrzymują to pismo **bezpłatnie**. — Dla **nieczłonków** abonament roczny 6 Koron (sześć). — Numer pojedynczy 50 halerzy.	**Redakcya i administracya: Ulica Karmelicka L. 15, I. p.**	Ogłoszenia przyjmuje Administr. *Krakowianina*, Karmelicka 15, I. p. Od miejsca za wiersz drobnym drukiem (petit) 20 h. — Przy zamówieniach stałych znaczny opust. — Nadesłaue 60 h. za wiersz.

Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy **ulicy Karmelickiej L. 15, I-sze piętro** i otwarte jest dla członków codziennie od godziny **9 do 12** przedpołudniem i od godziny **3 do 5** popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Syndyk Towarzystwa Właścicieli Realności

Dr. FRANCISZEK MUSSIL

ADWOKAT

przy ulicy Karmelickiej l. 15, I-sze piętro

udziela **bezpłatnie** wszelkich informacyi i porady prawnej w sprawach podatkowych i skarbowych codziennie od 3 do 5 popołudniu. Z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wydając obecnie drugi numer *Krakowianina*, Wydział Towarzystwa właścicieli realności przedewszystkiem poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania tym wszystkim P. T. właścicielom i właścicielkom realności, którzy do Towarzystwa naszego w ostatnim miesiącu przystąpili. Wydział widzi w tem dowód, że P. T. członkowie uznają potrzebę wydawania własnego organu, przystąpienie Sz. Członków oraz przystępowanie codzień dalszych członków, jest dla Wydziału bodźcem, do dalszej pracy i zapewniamy Sz. Członków że w pracy w celu przez nas wytkniętym nie ustaniemy, lecz dokładać będziemy wszelkich sił, aby dla dobra naszego Towarzystwa jak najskuteczniej jak dotąd tak i nadal pracować.

Prosimy Sz. Członków aby we wszelkich sprawach zechcieli się zwracać z całem zaufaniem do kancelaryi Towarzystwa (ul. Karmelicka l. 15 I p.) a możemy zapewnić, że staraniem naszem będzie zawsze z całą gotowością służyć poradą, pomocą i opieką. Udajemy się z usilną prośbą do Sz. Członków naszych, aby w dobrze zrozumianym własnym interesie zechcieli jednać nam z pośród znajowych właścicieli i właścicielek realności dalszych członków. Każdy mający zamiar przystąpienia na członka zechce zgłosić się albo ustnie do kancelaryi Towarzystwa przy ul. Karmelickiej 15 I. p., lub też przystąpienie swe zgłosić zwykłą kartką korespondencyjną.

Zwracamy uwagę P. T. Członków, że wkładki odbierać będzie kursor zaopatrzony w odpowiednią legitymacyę Towarzystwa właścicieli realności i prosimy P. T. Członków, aby dla upewnienia się czy płacą do rąk osoby właściwej, żądali okazania karty legitymacyjnej Towarzystwa naszego, podpisanej przez prezesa Dra Adama Bobilewicza i sekretarza Dra Franciszka Mussila.

Projekt podatku od spadków i darowizn.

Przedłożony przez Rząd Parlamentowi projekt, o podatku od spadków i darowizn, zawiera także nowy sposób oznaczania (wypośrodkowania) wartości nieruchomości. Dotąd można było wartość nieruchomości wypośrodkować:

a) albo przez oszacowanie,

b) albo w braku oszacowania przyjąć wartość ceny kupna uzyskaną ze sprzedaży, jednak nie dawniej jak przed 6 laty.

W obu jednak wypadkach nie wolno było przyjąć niższej wartości jak 70-krotny podatek gruntowy, lub 60-krotny podatek domowy, o ile nieruchomość podlegała jednemu lub drugiemu podatkowi. Projekt o podatku od spadków i darowizn zatrzymuje obydwa powyższe sposoby, pod *a*) i *b*) wspomniane, oznacza jednak przy objektach podlegających podatkowi gruntowemu i domowemu najmniejszą wartość, poniżej której przy wymiarze zejść nie wolno. Na miejsce 70-krotnego podatku gruntowego ma wejść $22\frac{1}{2}$-krotny dochód katastralny, a w miejsce 60-krotnego podatku domowego — $13\frac{1}{2}$-krotny dochód brutto, będący podstawą wymiaru podatku domowo-czynszowego.

Ten nowy sposób wypośrodkowania wartości pociąga za sobą znacznie wyższe przyjmowanie wartości nieruchomości dla wymiaru należytości.

Wedle motywów do nowego projektu, w miejsce 70-krotnego podatku gruntowego będzie podstawą wypośrodkowania wartości nieruchomości 100-krotny podatek gruntowy, zaś przy objektach podlegających podatkowi domowo-czynszoweuu, o ile dotyczy miejscowości, płacących $26^2/_3\%$ podatek domowo-czynszowy, nie nastąpi żadna zmiana, natomiast przy domach opłacających 20-procentowy podatek domowo-czynszowy, wartość w sposób projektowany wypośrodkowana, podniesie się prawie o 30%.

Akcya Towarzystwa właśc. realności celem uzyskania ulg przy opłatach od przeniesienia własności nieruchomości przy kontraktach kupna i sprzedaży.

Według § 1. ustawy z dnia 18 czerwca 1901 r. L. 74 Dz. p. p. opłaca się przy przeniesieniu własności, jeżeli takowe odbywa się pomiędzy żyjącemi (osobami obcemi) w drodze umowy odpłatnej a zatem w drodze kontraktu kupna sprzedaży.

a) przy wartości przedmiotu do K 10.000 3%,
b) przy wartości przedmiotu od K 10.000 do K 40.000 $3^1/_2\%$,
c) przy wartości przedmiotu powyżej K 40.000 4%.

Najwięcej transakcyi odbywa się przedmiotami wartości wyżej K 40.000, a zatem najczęściej opłaca się 4% od wartości przedmiotu. Nie wątpliwem jest, że należytość w stosunku 4% od wartości przedmiotu jest wysoka i znacznie tego rodzaju transakcye utrudnia. Kupna pod panowaniem powyższej ustawy się odbywające, są powodem szybkiego wzrastania cen kupna nieruchomości, każdy bowiem kto realność kupił musi do tej ceny a zatem do kosztów doliczyć należytość przenośną a co zatem idzie musi się starać, aby stosunkowo i dochód z nabytej nieruchomości większy osiągnął. Kilkakrotna transakcya jednej i tej samej realności powoduje znaczne podrożenie danego objektu a przeto też znaczne podwyższenie czynszów, każdy bowiem nowonabywca oprócz kapitału włożońego tj. ceny kupna oprocentować też chce kapitał zapłacony tytułem należytości przenośnej. Iluż urzędników, mniejszych kupców pragnęłoby nabyć własny dom, aby nie być narażonym na różne fluktuacye pod względem wysokości czynszów, lecz wysoka opłata od przeniesienia własności utrudnia a często uniemożliwia urzeczywistnienie tego zamiaru.

Nie ulega wątpliwości, że dawniejsza ustawa przyznająca w miarę czasu posiadania nieruchomości stopniowe ulgi od opłat przy przeniesieniu własności, była podtym względem znacznie lepszą. Toteż Wydział Towarzystwa postanowił nad zmianą powyższej ustawy, w tym kierunku się zastanowić i wdrożyć ewentualnie akcyę, zmierzającą do uzyskania możliwych ulg. Do sprawy tej swojego czasu powrócimy i obszernie ją omówimy.

Reforma podatku domowo-czynszowego a drożyzna mieszkań.

Pod tym artykułem podaje „Dziennik Polski“ w Nr. 521. z 30. listopada 1909 r. kilka szczegółów wyjętych z wywodów posła Krzeczunowicza, znawcy stosunków podatkowych w Austryi, zamieszczanych w „Gazecie Narodowej“. Celem zapoznania P. T. Członków z tym artykułem przedrukujemy takowy poniżej:

Wśród wielu bolączek, jakie dolegają mieszkańcom miast w Galicyi, pod postacią coraz bardziej gniotącej drożyzny, jedną z najdotkliwszych jest drożyzna mieszkań.

Doszło do tego, że mieszkania w miastach galicyjskich są znacznie droższe od mieszkań w największych stolicach europejskich.

Ogół, szukając winnego, widzi najczęściej tylko tego, komu na pierwszego nieść musi czynsz najmu. Właściciel kamienicy bierze czynsz wysoki, a więc on winien drożyźnie mieszkania — i na tem koniec. Stąd owe narzekania na wyzysk kamieniczników, na spekulacyę budowlaną, brak opieki ze strony samorządu miejskiego i t. p.

Tymczasem prawdziwy winowajca ukrywa się bezpiecznie za zasłoną nieznajomości ze strony ogółu ludności owych arcyciekawych tajemnic, jakie kryje system opodatkowania domów przez państwo.

Kto chce się przyjrzeć, gdzie leży właściwa przyczyna drożyzny mieszkań w Galicyi, a zwłaszcza we Lwowie, ten niech z uwagą przeczyta szereg artykułów wybornego znawcy stosunków podatkowych w Austryi, posła Aleksandra Krzeczunowicza — zamieszczonych w ostatnich numerach „Gazety Narodowej“, a taktujących o zamierzonej przez rząd reformie podatku domowo-czynszowego.

Wyjmujemy kilka szczegółów z wywodów posła Krzeczunowicza, najbardziej aktualnych.

Przeszło 23 milionów opustu na podatku domowo-czynszowym na r. 1920, z czego ma Wiedeń dostać więcej niż połowę, proponowane jest w chwili niedoboru budżetu, w chwili, w której rząd chce się uchylić od obowiązku budowy kanałów spławnych w Galicyi, zasłaniając się brakiem pieniędzy. A przecież owych 23 milionów wystarczyłoby na oprocentowanie po 2 procent kapitału 1,150.000.000, który pokryłby koszta budowy wszystkich kanałów, nawet i w takim razie, gdyby dochód z opłat na kanałach dał tylko 2 procent od wkładów. Ale zniżka podatku jest korzystna dla Wiednia, a kanały byłyby korzystne dla Galicyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PROTOKÓŁ

spisany dnia 25. listopada 1909 r. na posiedzeniu Wydziału Towarzystwa właścicieli realności w lokalu przy ulicy Karmelickiej L. 15, na parterze.

Obecni:

Prezes: Dr. Bobilewicz Adam.
Wiceprezes: Winiarz Jan.
Sekretarz: Dr. Mussil Franciszek.

Członkowie:

Berwald Aron.
Butelski Jan.
Hoffmann Henryk.
Ks. Dr. Korzonkiewicz Jan.
Dr. Mączka Tomasz.
Stachowski Stanisław.
Żeleński Stanisław Gabryel.

Zastępca: Eber Herman.

Porządek dzienny według kurendy.

1. Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia przyjął takowy Wydział do wiadomości.

2. W załatwieniu pierwszego punktu porządku dziennego omawiano obszernie postulaty, mające się przedstawić przez Wydział prezydentowi miasta Krakowa, poczem uchwalono, że cały Wydział w dniu 26. listopada b. r. uda się do prezydenta miasta, a prezes Dr. Bobilewicz w imieniu Wydziału przedstawi owe postulaty.

W dyskusyi nader ożywionej zabierali głos wszyscy obecni członkowie Wydziału. Na tem posiedzenie zamknięto.

Memoryał

dotyczący postulatów przedstawionych Prezydentowi miasta Krakowa przez Wydział Tow. właśc. realn. w dniu 26. listopada 1909 r.

Do Prześwietnego Prezydyum stoł. król. miasta Krakowa na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta miasta, Profesora Uniwersytetu Dra Juliusza Leo w Krakowie.

Wydział Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie przedstawia postulaty swoje w podaniu niniejszem wyszczególnione z prośbą o uwzględnienie.

Prześwietne Prezydyum!
Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Właściciele realności, których widomą organizacyą oraz reprezentantami na zewnątrz jest Wydział podpisanego Stowarzyszenia, ośmielają się zwrócić do Wysokiej Rady Miasta, Prześwietnego Prezydyum i do Świetnego Magistratu stoł. król. miasta Krakowa i przedstawić, odnośnie do ustnie już wyrażonych uwag na posłuchaniu Wydziałowi tegoż Towarzystwa przez Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta łaskawie udzielonem, na piśmie, postulaty i życzenia swoje a Wydział Stowarzyszenia właścicieli realności żywi niepłonną nadzieję, iż Prześwietne Pezydyum w uznaniu ważnej roli, jaką właściciele realności w życiu miejskiem odgrywają oraz w uznaniu wielkich ciężarów, które właściciele realności na rzecz gminy naszego ukochanego Krakowa ponoszą i od których — w dobrze zrozumianym powszechnym interesie publicznym nigdy się nie uchylają, podda je gruntownemu rzeczowemu zbadaniu — i uznając słuszność tych postulatów, takowe możliwie szybko uwzględnić raczy.

I. Ponieważ uchwały Wysokiej Rady Miasta i wszelkie projekta do nowych ustaw z natury rzeczy dotykają zawsze żywotnych interesów właścicieli realności, przeto słusznem jest życzenie, aby Prześwietne Prezydyum wszelkie projekta ustaw i rozporządzeń miejskich, pochodzące tak z inicyatywy Świetnego Magistratu jak i z inicyatywy Pp. Radców miasta, raczyło na czasie udzielić Wydziałowi Towarzystwa właścicieli realności zanim wejdą na Radę miasta i staną się uchwałą, aby dać przez to Wydziałowi możność zastanowienia się nad tymi projektami i wyrażenia następnie Prześwietnemu Prezydyum czy to w formie memoryału, czy w formie petycyi swoich uwag. Dotychczasowe zachowanie się i działalność naszego Towarzystwa daje Prześwietnemu Prezydyum zupełną gwarancyę, że Towarzystwo to nie kieruje się nigdy jednostronnym swoim interesem, ale rozumie i chce zawsze uwzględniać interes ogółu oraz krzyżujące się nieraz sprzeczne interesa innych sfer ludności.

II. Ustawa wodociągowa w dotychczasowem wykonaniu swojem wytworzyła w niektórych kierunkach stosunki nie dające się pogodzić z pojęciem słusznego i sprawiedliwego wymiaru należytości za sprzedaną wodę. Wedle § 23 u. wodoc. z 12. sierpia 1809 L. 94 Dz. u. k. oznacza się ilość wody zużytej na potrzeby domowe, wolnej od osobnej opłaty taryfowej, wedle liczby mieszkańców tejże realności. Świetny Magistrat wykonując tę ustawę pojmuje i uznaje jako mieszkańców pewnej realności jedynie osoby przy tej realności w c. k. Dyrekcyi policyi zameldowane, chociaż ani ustawa sama ani też odnośne druki przez zarząd wodociągowy wydane, nie dają absolutnie do tego prawnej podstawy. Przeciwnie, wedle § 16 ustęp II. tej ustawy należy uważać jako lokatora każdego, kto w domu zajmuje mieszkanie. sklep, skład, kancelaryę i t. p. — bez względu na to czy w domu tym przebywa także w nocy t. j. czy w tym domu śpi i czy jest odnośnie do tego domu w c. k. Dyrekcyi policyi meldowanym, lub też nie. W tym stanie rzeczy, jeżeli lokatorem jest osoba zajmująca sklep lub kancelaryę i t. p. to tak samo, jak odnośnie do każdego innego lokatora, uważa się za mieszkańca, nie tylko głowę domu, ale także jego wszystkich domowników i tak samo też nie tylko sam właściciel sklepu i nie sam szef kancelaryi lub sam dyrektor odnośnego banku, ale też wszyscy pomocnicy sklepowi, współpracownicy odnośnej kancelaryi i urzędnicy odnośnego banku i t. p. muszą być uważani jako lokatorzy, bo wszak oni cały dzień w tej realności przepędzają i wszystkie potrzeby tamże załatwiają i wobec tego ustawowo ustanowiona ilość wody po 50 litrów na głowę także od nich policzoną i właścicielowi realności przy obliczeniu należytości potrąconą być winna. Wywody te odnoszą się nie tylko do należytości wodociągowej, ale także do należytości Talarda. Tymczasem Prześwietny Magistrat krzywdzi właścicicieli realności, bo nie uznaje właścicieli sklepów ani urzędników kancelaryi, ani urzędników bankowych, ani też w tych realnościach, które mieszczą w sobie Władze państwowe lub wojskowe, nie uważa poza woźnymi, którzy tam śpią, lub poza szefem urzędu, który tam ma swoje mieszkanie prywatne żadnych — innych urzędników za lokatorów, i przyznaje wolną od opłaty ilość wody po 50 litrów na głowę jedynie od wymierzonej minimalnej ilości osób. Sprawa ta jest tak ważną, a zarazem tak niesłusznie krzywdzi licznych właścicieli realności, że wymaga wprost nawet reformy odnośnej ustawy ewentualnie wymaga wydania jasnego rozporządzenia wykonawczego, jeżeli niejasność w jednym lub drugim kierunku jest przyczyną tej krzywdy. Przytem nasuwa się uwaga, że sposób obliczenia ilości mieszkańców realności wedle książek meldunkowych jest wogóle niesprawiedliwy, albowiem w książkach meldunkowych uwidocznieni są przeciętnie jedynie główni lokatorzy a sublokatorów i sługi meldują sami lokatorzy na osobnych kartach.

III. Towarzystwo właścicieli realności wie o tem, że Prześwietne Prezydyum ma ciągle na oku i stara się o ulepszenie funkcyonowania zakładu czyszczenia miasta, uznaje poprawę w tym kierunku, zaznaczającą się w ciągu kilku ostatnich lat, jednak ośmiela się zwrócić uwagę Prześwietnego Prezydyum na powtarzające się w ostatnich czasach, zwłaszcza w obecnej porze zimowej, żale licznych właścicieli realności na

funkcyonowanie tegoż zakładu. Wywóz śmieci następuje w obecnej porze z niektórych realności nadzwyczaj nieregularnie i niedbale. W wielu domach jest skrzynek za mało a wywóz następuje tak rzadko w odstępach kilkudniowych, że śmieci i popiół kilka dni leżą na podwórzu, uniemożliwiając utrzymanie domów w porządku. W porze zimowej, gdy wszyscy mieszkańcy palą w piecach, jest śmiecia i popiołu znacznie więcej aniżeli w lecie, a wobec tego także wywóz popiołu i zmiotków powinien się odbywać codziennie. Zaniedbanie to daje się najbardziej odczuwać w odleglejszych dzielnicach miasta na Kleparzu, Kazimierzu, Wesołej, Dajworze, Stradomiu, i t. p., gdzie pisanie o puszki nie może się nigdy doczekać rychłego załatwienia, a właściciele realności wogóle żalą się, że nie wiedzą, czy istnieje w Krakowie jaki zakład czyszczenia miasta.

IV. Zainicyowany w ostatnich czasach ruch celem poprawy mieszkań stróżów, sam przez się ze względów socyalnych, humanitarnych i hygienicznych chwalebny, wytwarza jednak nieraz w wykonaniu i praktycznem swem przeprowadzeniu stosunki wprost dokuczliwe i dla właścicieli realności nie do zniesienia. Mnożą się w ostatnich czasach wypadki, że odnośne komisye uznały mieszkanie stróża w pewnej realności jako nieodpowiednie i nie licząc się wcale z tem, czy właściciel jest w stanie w danych warunkach stworzyć i dać stróżowi inne mieszkanie, nałożyły na właścicieli realności dotkliwe kary i delożowały stróża, a właściciel realności — to samo mieszkanie za drogim nieraz czynszem wynajmował następnie lokatorowi, który chętnie wziął to mieszkanie i był z niego zupełnie zadowolony, choć zdaniem Świetnego Magistratu mieszkanie to uznane zostało jako nieodpowiednie dla stróża. Dlatego podpisany Wydział Towarzystwa właścicieli realności zwraca się z słuszną prośbą do Prześwietnego Prezydyum, aby o odnośnych komisyach zawiadamiał Świetny Magistrat także Wydział Towarzystwa właścicieli realności i zezwolił na interwencyę Reprezentanta tegoż Towarzystwa przy odnośnych komisyach, któryby mógł ze stanowiska praktycznego wyjaśnić faktyczny stan rzeczy i zapobiedz podobnym, rażącym, nieraz wprost śmiesznym a przykrym zawikłaniom.

V. W interesie już nie tylko właścicieli realności, ale także w interesie ogólnym jest przyspieszenie reformy administracyi gminnej, urzędowania Magistratu, która to reforma, przeprowadzona w Austryi Niższej, w Namiestnictwie we Lwowie i w niektórych Starostwach, wzorowana na reformie administracyi sądowej, decentralizując expedyt i archiwum i stwarzając dla każdego wydziału, ba nawet dla każdego oddziału osobną kancelaryę pisarską i osobną registraturę, przyczynia się do przyspieszenia w załatwieniu spraw, oszczędza biurokratycznej pisaniny i sił manipulacyjnych, a stronom oszczędza wędrówek bezradnych od biura do biura i straty kilku godzin czasu przy udaniu się choćby za najdrobniejszą sprawą do Magistratu.

Właściciele realności żalą się w szczególności na żółwie tempo w załatwieniu rekursów w sprawach odbioru nowych domów i wogóle w sprawach budowlanych, co naraża właściciela realności na stratę dochodów a także utrudnia ruch budowlany.

VI. Właściciele realności ośmielają się również zwrócić uwagę Wysokiego Prezydyum na potrzebę rychłego uporządkowania placów targowych, co stanowi dla właścicieli realności kwestyę bardzo żywotną w szczególności razi zaniedbanie Małego Rynku, gdzie należałoby wystawić ozdobne kioski na sprzedaż owoców i usunąć szpecące Mały Rynek stoły i lady wprowadzone w miejsce starych kramów, albowiem sprzedawanie owoców na nieprzykrytych stołach względnie na stołach przykrytych ceratą lub płótnem wątpliwej czystości, jest z każdego względu nie odpowiednie.

VII. Kraków, jako duchowa stolica Polski wobec wzmagającego się ruchu turystycznego, jest celem licznych wycieczek, zwiedza go rocznie wielu przejezdnych, a wobec tego razi w Krakowie zaniedbanie najprymitywniejszej wygody publiczności, t. j. przedewszystkiem brak publicznych miejsc ustępowych odpowiednio, czysto i hygienicznie urządzonych wychodków w licznych dzielnicach i ulicach miasta, a także na miejscach i placach targowych. Brak ten na Rynku Kleparskim, na Małym Rynku, odczuwają obok publiczności, właściciele realności tamże położonych.

VIII. Wymiar należytości za naprawę lub wykonanie bruków z okazyi budowy nowych realności i w innych wypadkach jest przyczyną licznych nieporozumień i licznych żalów i skarg właścicieli realności. W największej ilości wypadków żale te nie znajdują uwzględnienia, albowiem wymiar następuje tak późno, iż nie możliwem jest skonstatowanie słuszności zarzutów na miejscu w obecności organów Magistratu. Dlatego Wydział Towarzystwa właścicieli realności ośmiela się prosić Prześwietne Prezydyum o wydanie zarządzenia, ażeby o każdem rozpoczęciu i ukończeniu naprawy bruków, zawiadamiano odnośnego właściciela realności w stosownej chwili i na czasie, tak aby tenże mógł swoich praw strzedz i pilnować, oraz ewentualnie potrzebne wymiary sam sobie na miejscu uskutecznić.

IX. Odnośnie do funkcyonowania miejskiej elektrowni ośmiela się Wydział Towarzystwa właścicieli realności zwrócić uwagę Przedświetnemu Prezydyum na ogólną w mieście naszem rozpowszechnioną opinię, że należytości w mieście Krakowie za elektryczność wymierzane i pobierane, są zbyt wysokie i niewytrzymują porównania z należytościami pobieranemi w innych miastach. Wydział Towarzystwa właścicieli realności ośmiela się zwrócić do Prześwietnego Prezydyum z prośbą o zainicyowanie akcyi dążącej do zniżenia tych należytości do tej samej wysokości, w jakiej pobierają inne miasta posiadające również własną elektrownię. Podpisany Wydział daje wyraz przekonaniu, że w takim razie zwiększona konsumcya elektryczności, wynagrodzi ten opust, a nawet zwiększy dochody miejskie z elektrowni.

X. W interesie publicznym, a także w interesie właścicieli realności wyraża podpisany Wydział życzenie przyspieszenia budowy hali targowej, szpitala epidemicznego i domu izolacyjnego, zwłaszcza że wobec zarządzeń policyi sanitarnej, brak tych instytucyi publicznych naraża właściciela realności, bo np. dom, w którym zagnieździła się jakaś choroba zakaźna, odsunięty jest po prostu, wskutek zarządzenia fizykatu miejskiego, od komunikacyi ze światem zewnętrznym.

XI. Wydział Towarzystwa śmie również przypomnieć Prześwietnemu Prezydyum jedną z najważniejszych dla rozwoju miasta, a niestety przez dawne błędy w sposób najmniej dla miasta korzystny, załatwionych, t. j. kwestyę tramwaju miejskiego. Wydział Towarzystwa wie, że sprawa ta stanowi przedmiot gruntownych studyów ze strony Prześwietnego Prezydyum, ale i tak poczuwa się Wydział do obowiązku zwrócenia uwagi, iż jak najrychlejsze załatwienie tej kwestyi, rozszerzenia sieci tramwajowej, wybudowanie nowych linii, a to przedewszystkiem linii na cmentarz Rakowi-

cki, linii do III. mostu nad Wisłą na Dajworze, linii naokoło plantacyi wzdłuż ulicy Kolejowej, Podwale, św. Gertrudy i t. d. linii dalszych na Wolę Justowską, na Panieńskie Skały, na Kopiec Kościuszki, na terytorya gruntów pofortyfikacyjnych oraz wcielonych obecnie do Krakowa gmin podmiejskich, jest po prostu kwestyą rozwoju miasta, zwłaszcza wobec sankcyonowania ustawy stwarzającej Wielki Kraków, wobec zaprojektowanego zabudowania błoń i wobec wzmagającego się ruchu turystycznego i dążności mieszkańców zaczerpnięcia świeżego powietrza w dnie świąteczne w pięknej najbliższej okolicy miasta Krakowa. Brak sieci tramwajowych deprecyonuje też wartość realności położonych przy ulicach, gdzie tych sieci brak, aczkolwiek właściciele realnosci tych ponoszą te same ciężary co inne szczęśliwsze pod tym względem realności. Również należy dążyć do uregulowania i przyspieszenia ruchu na dotychczas istniejących liniach.

XII. Wkońcu uprasza podpisany Wydział Towarzystwa właścicieli realności Prześwietne Prezydyum o zezwolenie na bezpłatne używanie sali Rady miasta dla zebrań urządzonych przez to Towarzystwo i dla walnych zgromadzeń, niemniej o zezwolenie na bezpłatne umieszczanie tablic z wykazem wolnych mieszkań w realnościach członków tegoż Towarzystwa na wszystkich budynkach miejskich.

Towarzystwo właścicieli realności urządza zebrania jedynie w kwestyach ekonomicznych, dotyczących interesów ogółu właścicieli realności, w kwestyach reformy podatku domowo-czynszowego, a walne zebrania odbywają się raz na rok wedle statutu, a wobec tego Wydział nie będzie nadużywał zbyt często tego zezwolenia na bezpłatne użycie sali Rady miasta, a właściciele realności ponoszą tak wielkie ciężary publiczne na rzecz gminy, iż chyba zasługują na tę ulgę. Umieszczanie zaś tablic z wykazem wolnych mieszkań w realnościach członków Towarzystwa właścicieli realności na budynkach gminnych, ma także znaczenie dla ogółu mieszkańców, bo przez większe rozpowszechnienie wiadomości o wolnych mieszkaniach, ułatwia się mieszkańcom miasta znalezienia odpowiedniego mieszkania, przez porównanie cen zapobiega się zbyt wielkie wykorzystanie sytuacyi w pewnej dzielnicy, a przez to także wpłynie zarząd miasta po części na uregulowanie wysokości czynszów, na których wysokość żalą się mieszkańcy często z tej przyczyny, że nie wiedząc o innych wolnych mieszkaniach, zmuszeni są zgodzić się na cenę tego wolnego mieszkania, o którem im albo pośrednik, albo kto z bliższych znajomych, nie znając innych wolnych mieszkań, właśnie w odnośnej chwili doniesie.

XIII. Wkońcu przyłącza się Wydział Towarzystwa właścicieli realności jako reprezentujący tak znaczny odłam mieszkańców miasta do protestu przeciw urządzeniu w rondlu bramy Floryańskiej t. zw. „Barbakanie" panoramy grunwaldzkiej z okazyi rocznicy w roku przyszłym. Historyczna ta pamiątka, będąca chlubą i ozdobą Krakowa nie nadąje się bowiem w zupełności na urządzenie w niej takiego prywatnego przedsiębiorstwa, aczkolwiek myśl sama przez się urządzenia takiej panoramy jest zdrową i należy jej przyklasnąć, ale urządzenie tej panoramy pozostawić należy inicyatywie prywatnej.

Wydział Towarzystwa wyraża przekonanie, że przedstawiając wymienione w tem piśmie postulaty, kierował się jedynie ogólnym interesem, i że słuszność tych postulatów przemawia sama za siebie, a wobec tego Prześwietne Prezydyum raczy w jak najszybszym czasie gruntownie je zbadać i w granicach możliwości przychylnie załatwiać i o tem Wydział Towarzystwa łaskawie zawiadomić.

Z wysokiem poważaniem

Wydział Towarzystwa właścicieli realności:

Dr. Franc. Mussil sekretarz. *Dr. Adam Bobilewicz* prezes. *Jan Winiarz* wiceprezes.

Henryk Hoffmann skarbnik.

Berwald Aron
Butelski Jan
Czapnicki Leopold
Godzicki Jan
Ks. Dr. Jan Korzonkiewicz
Krzyżanowski Stanisław
Dr. Mączka Tomasz
Sławiński Karol
Stachowski Stanisław
Dr. Steinberg Józef
Żeleński Gabryel
Eber Hermann

W ostatnim miesiącu przystąpili do Towarzystwa właścicieli realności następujący P. T. członkowie:

1. Bauminger Szymon.
2. Kaufman Bernard, urzędnik fili Banku hipot.,
3. Kozłowscy Franciszek i Zofia,
4. Weklukowa Jadwiga,
5. Pezdańska Kazimiera, żona budowniczego,
6. Wiskida Remigiusz.
7. Brand Jakób,
8. Reich Jakób,
9. Driller Rubin,
10. Rosenberg Ludwik,
11. Bandet Jan,
12. Krycińska Apolonia,
13. Wójcicki Teodor,
14. Lenert Franciszek,
15. Molik Stanisław,
16. Zucker Heim Berek,
17. Bandet Jan,
18. Jaszczurowska Irena, żona dyrektora Biura wodoc.,
19. Spółka realnościowa Krajewskie,
20. Olewiński Andrzej Chwalimir,
21. Izaak Markus,
22. Siódmak Leon,
23. Presser Szymon i Gusta,
24. Kawa Wawrzyniec,
25. Pfeffer Rafał,
26. Biesiadecki Dr. Stanisław, b. adwokat i prezes Tow. Dobroczynności, Starszy Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego,
27. Kaczkowska Emilia,
28. Lindenbaum Abraham,
29. Knések Karol,
30. Guzkowa Marya,
31. Rzymek Franciszek,
32. Achler Jakób,
33. Rittermann Amalia, żona przemysłowca,
34. Koziański Antoni, przemysłowiec,
35. Rosenblatt Dr. Józef, adwokat, prof. Uniwersytetu, radca miejski, Wiceprezes Izby adwokackiej,
36. Markiewicz Dr. Władysław, b Prezydent Izby adwokackiej,

37. Klemensiewicz Edmund, c. k. notaryusz, prezes Izby notaryalnej, radca miejski,
38. Ciechanowski Stefan, likwidator Powiatowej Kasy Oszczędności,
39. Kozłowski Piotr, budowniczy,
40. Pogorzelski Józef, przemysłowiec,
41. Wasserberg Norbert, przemysłowiec, radca dobroczynny, b. radca miejski,
42. Jakubowski Dr. Jan, adwokat, Syndyk filii Banku hipotecznego,
43. Hübler Ignacy i Tema,
44. Sypniewska Sydonia,
45. Niemetz Alojzy, radca cesarski, b. dyrektor kancelaryi sądowej.
46. Edward Uderski, inżynier, radca miejski, członek Izby handl. i przemysł.
47. Juda Birnbam, bankier, radca miejski.
48. Rudolf Hirschberg.
49. Geldwerth Dr. Leon, adwokat.
50. Kirschner Emil.

Rozmaitości.

W dniu 26. listopada b. r. zebrał się Wydział Towarzystwa realności w Prezydyum miasta, w celu przedłożenia szeregu postulatów, obejmujących życzenia właścicieli realności.

Do p. Prezydenta miasta Dra Leo przemówił Prezes Towarzystwa właścicieli realności Dr. Bobilewicz, podnosząc cały szereg spraw, których uwzględnienia ze strony Prezydyum miasta i Magistratu pragnie cały ogół właścicieli realności, oraz zapowiedział wniesienie w tych dniach do Prezydyum obszernego na piśmie memoryału, w którym wszystkie życzenia właścicieli realności będą szczegółowo omówione i należycie uzasadnione.

W odpowiedzi podniósł p. Prezydent Dr. Leo słuszność wielu żądań, zaznaczając co do niektórych, że przeprowadzenie ich jest już w toku.

Zarazem oświadczył p. Prezydent Dr. Leo, że wręczyć się mu mający memoryał udzieli poszczególnym urzędnikom Magistratu do załatwienia.

Wydział odniósł wrażenie, że Prezydyum miasta, jeżeli nie wszystkie, to znaczną przynajmniej część życzeń Towarzystwa właścicieli realności uwzględni i przychylnie załatwi.

Sprostowanie. W numerze 1-szym *Krakowianina* zaszedł błąd drukarski, a mianowicie: na str. 3 „Czasowe uwolnienie od podatku domowo-czynszowego 12-letnie i 18-letnie“ zamiast słowa „protestacya“ winno być „praestacya“ zamiast 4% podatek gminny i 5% wodociągowy — winno być 5% podatek gminny i podatek 4% wodociągowy.

Upraszamy Szanownych Członków, którzyby potrzebowali odpowiednich administratorów realności, jakoteż dozorców domów, aby się zgłaszali do biura Towarzystwa przy ulicy Karmelickiej 15 I. p. w godzinach urzędowych.

Z uwagi, że kwestya projektu reformy podatków domowych nie była dotąd przedmiotem obrad parlamentu, postanowiono Wiec mający na celu zapoznanie P. T. Członków z nowym projektem zwołać dopiero w miesiącu styczniu 1910 r.

Dobrego administratora poleca się. Celem umożliwienia skutecznego doręczania *Krakowianina*, jakoteż innych przez Towarzystwo właścicieli realności wydawanych pism, zechcą Szanowni Członkowie we własnym interesie podawać dokładne swe adresy, względnie administratorów, oraz zawiadamiać biuro Towarzystwa o wszelkich zaszłych zmianach.

Każdy Członek, któryby gazety nie dostał, zechce się zgłosić do kancelaryi Towarzystwa (Karmelicka 15 I. piętro).

Do umieszczenia na hipoteki realności na drugiem miejscu po Banku lub Kasie kilka sum większych lub mniejszych na umiarkowany procent. — Wiadomość w biurze Towarzystwa Karmelicka 15 I. p.

W biurze Towarzystwa Karmelicka 15 I. p. znajduje się wykaz realości będących na sprzedaż oraz poszukiwanych do kupna.

Wszelkie druki do układania listy głównej i listy szczegółowej, jakoteż do składania fasyi do podatku osobisto-dochodowego, podatku rentowego, powszechnego podatku zarobkowego, oraz podatku domowo-czynszowego — mogą Członkowie otrzymywać w biurze Towarzystwa bezpłatnie (ul. Karmelicka 15 I. p.).

Ze względu na zamknięcie rachunków z końcem roku, upraszamy P. T. Członków, którzy dotąd jeszcze nie uiścili wkładek za rok 1909, względnie za IV. kwartał 1909 roku o łaskawe, możliwie najszybsze nadesłanie takowych do kancelaryi Towarzystwa przy ul. Karmelickiej 15 I. p.

Kupię zaraz dom do przebudowy z uwolnieniem 18-letniem od podatków.

Zgłoszenia do Administracyi *Krakowianina* dla P.

Wybory. W dniach 13. i 14. grudnia b. r. odbyły się wybory uzupełniające członków komisyi szacunkowej do podatku-osobisto dochodowego.

W kole I. wybrano członka naszego Towarzystwa P. Dra Rafała Landaua, adwokata i Radcę miejskiego, a w kole II. Prezesa naszego Towarzystwa Dra Adama Bobilewicza.

Właściciele realności położonych przy ul. Lenartowicza dowiedzieli się, że w domu pod L. 6. przy tejże ulicy powstać ma od stycznia 1910 r. dom publiczny. W tym celu wnieśli właściciele domów przy powyższej ulicy położonych protest do Świetnej C. k. Dyrekcyi policyi a zarazem zwrócili się do nas, o ile są członkami Tow. właścicieli realności, z prośbą wzięcia ich w obronę i poparcia protestu.

W protescie zaznaczono że nie chodzi tylko o materyalną stronę właścicieli realności, wrazie bowiem zezwolenia na umieszczenie domu publicznego niktby w domach przy tej ulicy położonych mieszkać nie chciał, chodzi też o stronę moralną, ucierpieli by na tem moralnie wszyscy mieszkańcy domów przy ul. Lenartowicza ucierpiała i deprecyonowaną by została cała ta część miasta. Istnienie takiego domu byłoby też nie moralnem z uwagi na znajdującą się w sądziedztwie szkołę.

Wydział Towarzystwa uznał w zupełności słuszność protestu, do takowego w zupełności się przyłączył i takowy poparł.

Zmiany w stanie posiadania realności w Krakowie za miesiąc październik 1909.

I. Przez kontrakt kupna:

Sprzedał	Kupił	Cena Koron	Przedmiot	Ulica, Numer domu lub parceli	Dzielnica
Józef Sand	Dr. Leon Geldwerth	86.000	Dom 2 p.	Długa l. s. 10	V
Edward Śmiechowski	Adam Ciszewski	77.000	„	Zyblikiewicza l. s. 320	VI
Henryk Dattner	Maurycy Horowitz	29.000	połowa domu 2 p.	Radziwiłłowska l. s. 227	VI
Emanuel Mirtenbaum	Wojciech Kowalski	158.000	dom 2 p.	Plac na Groblach l. s. 182	III
Samuel i Sabina Monglowie	Dr. Adolf i Władysław Lieblingowie	68.500	po połowie domu 2 p.	Krupnicza l. s. 11	IV
Matylda i Franciszek Wojnarowscy	Maryan Miszczyński	32.000	dom 2 p.	Szlak l. s. 72 b/184	V
„	„	35.000	„	Szlak l. s. 72 a/186	V
Władysław, Bronisław, Zofia, Janina, Marya i Helena Polendrowie	Władysław i Janina Bieniaszowie	44.000	„	Szpitalna l. s. 387	I
Marya Zakrzewska	Irena hr. Tyszkiewicz	78.000	dom 1 p.	Lubicz l. s. 159	VI
Anna Jerzmanowska	Julia Herliczkowa	175.000	dom 2 p. i ogród	Kolejowa l. s. 202	VI
Klotylda Jurowiczowa	Marya Charłompowicz	133.000	dom 3 p.	Sobieskiego l. s. 314	IV
Kopel i Elka Grünwaldowie	Józef Kowalczyk	140.000	„	Szewska l. s. 230	I
Marya Kwiecińska	Maksymilian i Aleksander Riper	79.000	po połowie domu 1 p.	Dolne Młyny l. s. 30	IV
Wilhelm Goldberger	Gmina m. Krakowa	958·50	parc. grunt.	Miedzuch wydz. lwh. 1641 nowe ciało hip. lwh. 2747	VIII
Gmina m. Krakowa	Izba Stowarzyszeń rękodzielnicz. w Krakowie	8.490	„	Kolejowa wydz. l. s. 63 nowe ciało hip. lwh. 2748	VI
Mieczysław Sędzimir	Władysław Wimmer i Ludwik Żeleński	1.800	„	Zacisze wydz. lwh. 2729 nowe ciało hip. lwh. 984	V
Naftaly Breit	Pinkus Pinkusfeld	2.350	$^{249}/_{14700}$ cz. domu 2 p.	Józefa l. s. 257	VIII
Jan Gogólski, Jakób Chrząszcz i Agn. Repszowa	Cecylia Spira, Szymon Majer i Fani Wohl	19.520	$^{1}/_{2}$ parc. bud. po $^{1}/_{4}$ parc. bud.	Blich lwh. 2291	VI
Cecylia Spirowa	Sabina Menasche	40.000	połowa domu 2 p.	Poniatowskiego l. s. 334	VI
Juda i Pepi Liebeskindowie	Benjamin i Hudesa Schenkerowie	221.500	dom 2 p.	Starowiślna l. s. 107	VIII
Henryk Koneczny	Maryanna Koneczna	5.000	$^{1}/_{14}$ część domu 2 p.	Łazienna l. s. 192	VI

II. Przez śmierć właściciela:

Spadkobierca	Spadkodawca	Wartość Koron	Przedmiot	Ulica, Numer domu lub parceli	Dzielnica
Elżbieta hr. i małol. Rózia hr. Łubieńskie	ś. p. Helena Gorayska	64.648	Dom 2 p.	Straszewskiego l. s. 182	III
Konrad br. Weissenwolff	ś. p. br. Jadwiga Weissenwolff	—	$^{30}/_{216}$ części domu 2 p.	św. Jana l. s. 299	I
Chaja Rössler	bł. pam. Alter Rössler	44.280	połowę domu 2 p.	Starowiślna l. s. 495	VIII
Tadeusz, oraz małoletni: Adam, Józef, Helena, Antonina i Karolina Pietrzykowscy	ś. p. Jan Pietrzykowski	55.680	dom 3 p.	Krupnicza l. s. 15	IV

Dla dogodności **WPanów właścicieli realności,** jakoteż **P. T. Kupców, Przemysłowców i Przedsiębiorców,** którzy reflektują na dostawy materyałów **budowlanych, technicznych,** urządzeń **wodociągowych** i dektrycznych, **stolarskich, ślusarskich** i t. p., otwieramy dział ogłoszeniowy. Dział ten obejmie **wszystkie gałęzie handlu i przemysłu,** a wobec licznych **korzyści,** jakie tego rodzaju **specyalne pismo** w roli pośrednika przynieść może, nie wątpimy, że P. T. Strony interesowane **pospieszą chętnie** z umieszczeniem swoich ogłoszeń. — Cena za wiersz drobnem pismem (petit) 20 hal. Przy większym zamówieniu na czas dłuższy, udziela się znacznego opustu. Nadesłane 60 hal. za wiersz.

ADMINISTRACYA „KRAKOWIANINA“

KRAKÓW, UL. KARMELICKA L. 15, I. PIĘTRO.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Dr. Franciszek Mussil.** — Nakładem Towarzystwa Właścicieli Realności w Krakowie. Czcionkami Drukarni Związkowej w Krakowie (ul. Mikołajska L. 13), pod zarządem A. Szyjewskiego.